

Białostoczanie uczcili pamięć o "Ince"

Spotkanie z autorami komiksu „Inka”, otwarcie wystawy „Zachowaliśmy się jak trzeba. 5. i 6. Brygada Wileńska AK na Podlasiu 1944-1952” oraz koncert zespołu De Press – tak białostoczanie uczcili pamięć o Danucie Siedzikównie. 28 sierpnia 2016 r. przypadła siedemdziesiąta rocznica jej tragicznej śmierci.

W niedzielę mieszkańcy Białegostoku uczcili pamięć „Inki”, sanitariuszki Wileńskiej Brygady Armii Krajowej. Tłum białostoczan wziął udział w koncercie, który odbył się 28 sierpnia na Rynku Kościuszki. Rozpoczął się o godz. 19.00, a jego gwiazdą był zespół De Press. W trakcie koncertu muzycy z polsko-norweskiej grupy zagrali utwory z płyty „Myśmy rebelianci. Piosenki żołnierzy wyklętych”.

Wcześniej, w Muzeum Wojska w Białymstoku, odbyło się spotkanie poświęcone Danucie Siedzikównie „Ince”. Przypominamy, że losy sanitariuszki stanowią kanwę dla scenariusza komiksu. Specjalnymi gośćmi spotkania byli: autorka scenariusza Paulina Królikowska oraz autor rysunków Daniel Baum. Są to artyści wysoko cenieni w świecie polskich twórców komiksu. W spotkaniu wzięła także udział Natalia Filinowicz – autorka wystawy, historyk i konsultant komiksu oraz Monika Marciniak, która jako pierwsza w Polsce przygotowała audiodeskrypcję do komiksu. Opowiedziała ona o procesie dostosowania wydawnictwa do potrzeb osób z niepełnosprawnością wzroku.

Po spotkaniu autorskim w siedzibie Muzeum Wojska odbyło się także otwarcie wystawy czasowej poświęconej postaci „Inki” i innym żołnierzom Armii Krajowej. Wystawa nosi tytuł „Zachowaliśmy się jak trzeba. 5. i 6. Brygada Wileńska AK na Podlasiu 1944-1952”.

– Upamiętniając tę postać chcemy docenić jej znaczenie oraz wkład w historię naszego regionu i miasta. Godny podziwu życiorys może stanowić wzór patriotycznej postawy dla mieszkańców Białegostoku. Chcemy, żeby historię dzielnej sanitariuszki znali też młodzi białostoczanie, a poznać mogą ją np. dzięki komiksowi czy warsztatom edukacyjnym – mówi zastępca prezydenta Rafał Rudnicki. – Działania związane z upamiętnieniem „Inki” są także zgodne z polityką historyczną, jaką prowadzi nasze miasto.

Danuta Siedzikówna ps. „Inka” urodziła się w 1928 r. we wsi Guszczewina w powiecie bielskim. Była sanitariuszką 4. szwadronu odtworzonej na Białostocczyźnie 5. Wileńskiej Brygady AK. W czerwcu 1945 r. została aresztowana przez NKWD-UB za współpracę z antykomunistycznym podziemiem. Z konwoju uwolnił ją patrol AK. „Inka” znów działała jako sanitariuszka oraz łączniczka, uczestnicząc w akcjach przeciw NKWD i UB. Ponownie aresztowana w lipcu 1946 r. została osadzona w więzieniu w Gdańsku. Po śledztwie Wojskowy Sąd Rejonowy skazał ją na karę śmierci, którą wykonano 28 sierpnia 1946 roku. „Inka” została pochowana 28 sierpnia 2016 r. na Cmentarzu Garnizonowym w Gdańsku. Pośmiertnie awansowano ją na stopień podporucznika.

www.bialystok.pl

